



Nieskończona historia.
Oratorium na 30 postaci,
chór, orkiestrę i sukę Ażę
reż. Piotr Cieplak

Teatr Powszechny w Warszawie

ŚWIAT SIĘ KRĘCI

TEATR „Nieskończoną historię” z przyjemnością obejrzałby zapewne Miron Białoszewski. Bo oratorium Artura Pałygi w reżyserii Piotra Cieplaka to muzyczno-poetycka opowieść o mieszkańcach starej kamienicy, w której codzienne drobnostki – wyrzucenie śmieci, przygotowywanie śniadania, wyprowadzanie psa – nabierają metafizycznego sensu, a zwyczajni na pozór bohaterowie – nauczyciel rysunku (Cezary Kosiński), dziewczyna pracująca w McDonalddie (Katarzyna Maria Zielińska), trener Trampek (Mariusz Benoit) czy dwie staruszki (Maria Robaszkiewicz i Elżbieta Kępińska) – mają do powiedzenia więcej niż niejednego filozofa. Nie brakuje tu czarnego humoru, jak w pieśni o rozkładającym się cielem. Jednak nad całością unosi się widmo nieuchronnego przemijania, co z niebywałą precyzją pokazuje kończąca przedstawienie scena porodu, któremu towarzyszy chóralne wykonanie Marsza żałobnego Chopina. Muzyczny, aktorski i reżyserski majstersztyk.

FILIP PRZEDPEŁSKI